

WYPEŁNIA ZDAJĄCY

KOD

--	--	--

PESEL

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Próbny egzamin maturalny

JĘZYK POLSKI

ARKUSZ

1

POZIOM PODSTAWOWY
CZĘŚĆ 1. i 2.

Symbol arkusza

MPOP-P1-100-2403

WYPEŁNIA ZESPÓŁ
NADZORUJĄCY

Uprawnienia zdającego do:

dostosowania
zasad oceniania.

DATA: **11 marca 2025 roku**

GODZINA ROZPOCZĘCIA: **8:00**

CZAS PRACY: **240 minut**

(łącznie na napisanie części 1., 2. i 3.)

ŁĄCZNA LICZBA PUNKTÓW DO UZYSKANIA ZA CZĘŚĆ 1. i 2.: **25**

Przed rozpoczęciem pracy z arkuszem egzaminacyjnym

1. Sprawdź, czy nauczyciel przekazał Ci **dwa właściwe arkusze egzaminacyjne**, tj. arkusze we **właściwej formie**, z **właściwego przedmiotu** na **właściwym poziomie**, oznaczone 1 i 2 – jeden z testami, drugi z wypracowaniem.
2. Jeżeli przekazano Ci **niewłaściwe** arkusze – natychmiast zgłoś to nauczycielowi.
3. Jeżeli przekazano Ci **właściwe** arkusze – po otrzymaniu takiego polecenia od nauczyciela - zapoznaj się z instrukcją na stronie 2.

Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy ten arkusz egzaminacyjny z częściami 1. i 2. (testami) zawiera 19 stron (zadania 1–18). Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Na pierwszej stronie wpisz swój numer PESEL.
3. Odpowiedzi zapisz w miejscu na to przeznaczonym przy każdym zadaniu.
4. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
5. Nie wpisuj żadnych znaków w tabelkach przeznaczonych dla egzaminatora.
6. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
7. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie będą oceniane.

Część 1. Test *Język polski w użyciu*

Przeczytaj uważnie teksty, a następnie wykonaj zadania umieszczone pod nimi. Odpowiadaj **tylko na podstawie tekstów** i tylko **własnymi słowami** – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tyłu odpowiedzi, o ile Cię poproszono.

Tekst 1.

Izabela Kaczmarzyk

Strój, ubiór, kostium jako symbole kulturowe

Patrząc na strój w perspektywie symbolicznej, można go postrzegać jako symbol własnego „ja” oraz społecznego przystosowania i rangi społecznej człowieka go noszącego. Strój może być też wyrazem osobowości jego właściciela, nośnikiem informacji na temat jego gustu, upodobań, preferencji estetycznych, a także wieku, osobowości. W kontekście związków pomiędzy strojem a osobowością (wcale nie prostych i jednoznacznych) badacze wspominają także o „funkcji komunikowania przez zamaskowanie”, na ogół przywołując kategorię „maski” (maskowania, gry) i podkreślając, iż w dyskursie antropologicznym „maska funkcjonuje nie tyle jako zakrycie twarzy lub/i głowy, które służy przysłonięciu prawdziwej tożsamości tego, kto ją nosi i ukazania innego oblicza”, ile jako „ogólniejsza kategoria ekspresji”, obejmująca przebranie, a „w rozszerzonym znaczeniu – wszelką transformację czyjegoś wyglądu”. W tej perspektywie strój staje się również jednym ważniejszych elementów tzw. komunikacji niewerbalnej, swoistym narzędziem socjotechnicznym mającym wpływ na zachowania mas ludzkich.

Przez wieki odzienie (choć jego podstawową, głęboko osadzoną w prehistorii funkcją była ochrona ciała przed warunkami atmosferycznymi, co umożliwiło przetrwanie w trudnym, niesprzyjającym środowisku) stało się zwierciadłem kulturowych przemian i kodem kulturowym, znakiem afirmacji lub negacji kulturowej rzeczywistości, a pomiędzy tymi dwoma biegunami toczy się od wieków ludzka egzystencja. Strój służył podkreśleniu przynależności do wspólnoty, ale też wyróżnieniu się spośród niej. Nawet w dawnych społeczeństwach zamieszkujących obszary wiejskie – zróżnicowanych pod względem ekonomicznym – najzamożniejsze warstwy społeczne, które zamieszkiwały obszar danej wsi, eksponowały własną odrębność oraz przynależność do danej klasy społecznej na kilka sposobów. Socjologowie i etnologowie zwracają uwagę, iż jednym z nich była separacja od pozostałych mieszkańców (m.in. poprzez budowanie dworków w oddaleniu od sąsiadów), kolejnym zawieranie małżeństw w obrębie własnej grupy, wreszcie – noszenie odpowiedniego stroju. Z kolei próby przekraczania owych granic, np. poprzez zakładanie stroju przynależnego osobom należącym do innej warstwy społecznej lub nadmierne ozdabianie stroju przypisanego danej społeczności (wykraczanie poza kanon) były źle odbierane i karane przez wiejską społeczność

Z tego względu w społeczeństwach tradycyjnych, mocno zhierarchizowanych mimo zmienności form ubioru w czasie (aczkolwiek była to zmienność raczej w długiej perspektywie) nie występowało zjawisko mody – w rozumieniu manifestacji nowoczesności, awangardowości. Sprawujący władzę, prezentując się ogółowi, nie mieli być „modni”, ale mieli swoim wyglądem, odróżniającym ich od „wszystkich innych”, wyraziście podkreślać swoją jednoznacznie dominującą pozycję. W takim ujęciu moda nie jest bowiem tożsama z obyczajem, dlatego w społeczeństwach

tradycyjnych, gdzie utrwalone w przeszłości modele zachowań (co obejmuje też kwestie stroju, zwłaszcza ceremonialnego) były względnie niezmiennie, pojęcie mody nie było znane. Stało się ono wyróżnikiem dopiero zmiany kulturowej, polegającej na przełamaniu znaczenia zinstytucjonalizowanego podziału klasowego w obrębie którego – odróżnia się od „ludu” stylem i spektakularnością.

Opracowano na podstawie: B. Bigaj – Zwonek, I. Kaczmarzyk, M. Stankiewicz – Kopec, *Wokół stroju w kulturze*, „Perspektywy kultury” (43) 2023.

Tekst 2.

Halina Witek - Tylczyńska

Czytanie stroju

Przysłowie „suknia człowiekiem czyni” czy „ubiór czyni ludzi” wskazuje, iż zwyczaj ubierania się, szerzej – przystrajania / znakowania ciała jest swoiście ludzką praktyką. Praktyką, która pod różnymi szerokościami geograficznymi przynosi odmienne realizacje.

Konwencje dotyczące ozdabiania ciała, przywdziewania strojów (w tym stosunek do nagości i wzorce odczuwania wstydu) różnią się w zależności od kontekstu kulturowego. W społecznościach zamieszkujących obszary tropikalne nagość w życiu codziennym jest wzorcem dominującym. Wśród Kwoma z Nowej Gwinei, Siriono zamieszkujących Boliwę czy Kamba ze wschodniej Afryki ubrań nie nosi się przez całe życie, natomiast w kulturze zachodniej ubranie zaczyna być noszone tuż po urodzeniu lub wkrótce po nim. Okazjonalna nagość Europejczyków i Amerykanów oddających się kąpeli słonecznej na plaży nudystów nie jest tym samym, co nagość plemion zamieszkujących tropiki. Obserwowana na Zachodzie ekspansja nagości (niewakacyjnej) świadczy zarówno o zmianie wzorców dotyczących cielesności, jak i o dezaktualizacji pojęcia wstydu.

W [...] rozmaitych „kulturach wyglądown”, przy użyciu odmiennych wizualnych języków, komunikowane są treści, których właściwe odczytanie, interpretacja, wymaga od odbiorcy określonej wiedzy (znajomości języka stroju i, każdorazowo, kontekstu, w którym ów strój „mówi”); wymaga kompetencji międzykulturowych. Właśnie dlatego, że „ubiór nie jest”, jak zauważa Grażyna Bokszańska, „jedynie przedmiotem percepcji wizualnej”, ale „jest interpretowany”, może zniechęcać do nawiązywania kontaktu z jego nosicielem, jeśli stanowi dla odbiorców materialny wyraz obcości. Wejście w dialog z inaczej myślącym i wyglądającym, którego drażni, odstręcza nieczytelność naszej zewnętrżności wskazującej na światopoglądową odmienność, jest utrudnione. W zmniejszeniu dystansu pomoc może sięgnięcie po strój „brzmiący” dla interesującego nas Innego swojsko, harmonizujący w mniejszym lub większym stopniu z jego „kulturą wyglądown”. Mieszkańcy Akary, na północnych terenach Togo porośniętych sawanną, choć zwyczajowo chodzą nago, przywdziewają szaty, gdy wybierają się do miasta.

Przywdziewanie miejscowych strojów jest częstą praktyką wśród turystów odwiedzających dalekie kraje, lecz rzadko motywowana jest chęcią poznania/zrozumienia Innego. Przeważnie nie towarzyszy jej pragnienie głębokiego wniknięcia w świat gospodarzy. Wystarczy przymiarka ich kolorowej „drugiej skóry”, powierzchowna egzotyzacja własnego wyglądown. Ubranie staje się wtedy okolicznościowym przebraniem.

Przebierankom sprzyjają intensywne w dobie globalizacji kontakty między społeczeństwami i nieograniczony dostęp do dóbr kultury z całego świata. Obserwujemy migrację ubiorów. Garderoby ludzi wskazują na powszechną praktykę zapożyczeń. [...] Martyna Wojciechowska przyznaje: „Jadąc do Wietnamu, czyli na kraniec świata, sądziłam, że spotkam zahukaną, prostą kobiecinę, w tradycyjnym stroju ao dai, w wietnamskim kapeluszu i klapkach”. W zatoce Ha Long spotyka mieszkającą na wodzie właścicielkę rybnej farmy. Bien Thi Nguyen, ubrana w obcisłe, ciemnogrnatowe dżinsy i bluzkę mieniącą się sztucznymi brylantami z napisem Versace, marzy o przeprowadzce na ląd i otwarciu sklepu z ubraniami.

Niezwykłość mieszanki zwykłych, lokalnie zrozumiałych elementów ubioru sprowadza się do przejścia od ograniczonego kontekstem komunikatu do globalnego, eksterytorialnego non-sensu. [...] I tak, funkcja komunikacyjna stroju, z uwagi na jego wysoką polisemiczność, nieznośną kakofonię przekazu, zostaje zniesiona.

Opracowano na podstawie: H. Witek – Tylczyńska, *Kim jestem / skąd jestem? Czytanie stroju*, (w:) *Strój – zwierciadło kultury*, red. M. Furmanik – Kowalska, J. Wasilewska, Warszawa – Toruń 2013.

Zadanie 1. (0-1)

Na podstawie tekstu Izabeli Kaczmarzyk wyjaśnij, o jakiej sprzeczności w funkcji strojów mówi autorka artykułu.

.....

.....

.....

.....

1.
0-1

Zadanie 2. (0-1)

Halina Witek - Tylczyńska pisze o tym, że „ubiór może zniechęcać do nawiązywania kontaktu z jego nosicielem”. Określ, który przykład z tekstu Izabeli Kaczmarzyk może być potwierdzeniem tego stwierdzenia. Odpowiedź uzasadnij.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

2.
0-1

3.
0-2

Zadanie 3. (0-2)

Odwołując się do tekstu Haliny Witek - Tylczyńskiej, określ, na czym polega podobieństwo i różnica w zachowaniu mieszkańców Akary i turystów w zakresie ich stosunku wobec stroju.

Podobieństwo:

.....

Różnica:

.....

4.
0-1

Zadanie 4. (0-1)

Izabela Kaczmarzyk zauważyła, że ubranie może być „znakiem afirmacji lub negacji kulturowej rzeczywistości.” W kontekście przykładu o właścicielce farmy rybnej z tekstu Haliny Witek - Tylczyńskiej określ, czy opisany ubiór Wietnamki był znakiem afirmacji czy znakiem negacji kulturowej. Odpowiedź uzasadnij.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

5.
0-1

Zadanie 5. (0-1)

Oceń prawdziwość podanych stwierdzeń odnoszących się do tekstu Izabeli Kaczmarzyk i tekstu Haliny Witek - Tylczyńskiej. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

1.	W obu tekstach cudzysłów jest wykorzystywany jako znak ironii.	P	F
2.	W obu tekstach cudzysłów jest wykorzystywany jako znak cytowania i przytaczania opinii innych badaczy.	P	F

Część 2. Test historycznoliteracki

Zadanie 7. (0-1)

Przeczytaj poniższe fragmenty tekstów.

Fragment A.

Wśród gór Parnasu, u podnóża dwóch skał nagich i czerwonych, otoczona gajem, wznosiła się świątynia Apollina, a dookoła zbiegały się liczne budynki i posągi. Z najdalszych stron śliskimi wąwozami schodzili się pielgrzymi, niosąc bogu swoje utrapienia i nadzieje. Po złożeniu ofiary losowano, w jakim porządku ma każdy pytać o radę. Przed progiem domu bożego stał sługa świątynny, który odbierał pytania składane ustnie lub na piśmie i oddawał kapłanowi, aby je powtórzył jednej z natchnionych dziewczyc, zwanych Pitiami.

J. Parandowski, *Mitologia*, Londyn 1992.

Fragment B.

Łańcuch gór, pełen ogromnych skał kształtem przypominających głowy, pokrytych siwizną śniegów, przepastne otchłanie pieczar, w których biją źródła spływające wartkimi strumieniami, ze stromych zboczy porośnięte zieloną szczeciną lasów. [...] W przejrzystym powietrzu widać stąd całą Macedonię i całą Tesalię, której rzeki rysują się jak na karcie błękitnymi wstęgami; na wschodzie morze zatacza krąg olbrzymi, od góry Atos aż do wyspy Skyros, gdzie chował się młody Achilles wśród córek króla Lykomedesa; na zachodzie łańcuch Pindu zamyka horyzont murem zębatym.

J. Parandowski, *Mitologia*, Londyn 1992.

Fragment C.

Za wielu, wielu rzekami, za wielu, wielu górami, na ostatnich krańcach zachodu, gdzie ziemia się już kończy, gdzie nigdy nie dociera najśłabszy promień słońca — jest wejście do [...]. Można się tam dostać jeszcze w innych miejscach, przez rozmaite rozpadliny i jamy, z daleka cuchnące siarką, ale od niepamiętnych czasów wszystkie dusze wędrują [...] przez ową bramę na zachodzie. Po drodze mijają się miasto Kimeryjczyków, którzy brodzą wśród mgieł i chmur nieprzeniknionych, a słońce znajdują jedynie z opowieści.

J. Parandowski, *Mitologia*, Londyn 1992.

O której krainie mowa w powyższych fragmentach? Do każdego fragmentu dopisz nazwę mitologicznej krainy, którego dany fragment dotyczy, wybraną spośród podanych.

7.
0-1

Arkadia	Olimp	Tartar	Hades	Delfy
---------	-------	--------	-------	-------

Fragment A. -

Fragment B. -

Fragment C. -

Zadanie 8. (0-1)

Przeczytaj poniższe fragmenty tekstów.

Groteska – kategoria estetyczna realizująca się w utworach [...] literackich, które wyróżniają się zespołem współdziałających właściwości: 1. fantastyką, upodobaniem do form osobliwych, ekscentrycznych, przerażających [...], 2. absurdalnością wynikłą z braku jednolitego systemu zasad rządzących światem przedstawionym [...], 3. niejednolitością nastroju, przemieszaniem pierwiastków komizmu i tragizmu [...].

Słownik terminów literackich, red. J. Sławiński, Wrocław 1998.

Rozmowa Mistrza Polikarpa ze Śmiercią

*Magister dicit*¹:

Miła Śmirci, racz mi wzjewić,
Przecz² chcesz ludzie żywota zbawić,
Czemu twą łaskę stracili,
Zać co złego uczynili?
Chcem do ciebie pocztę nosić³,
Aby się dała przeprosić.
Dałbych dobry kołacz⁴ upiec,
Bych mógł przed tobą uciec.

*Mors dicit*⁵:

Chowaj sobie pocztę swoje,
Rozdrażnisz mię tyle dwoje!
W pocztach ci ja nie korzyszczę,
Wszytki w żywocie zaniszczę.
Chcesz li wiedzieć statecznie,

¹ *Magister dicit* – (łac.) nauczyciel mówi.

² *przecz* – dlaczego.

³ *pocztę nosić* – dary przynieść.

⁴ *kołacz* – ciasto.

⁵ *Mors dicit* – (łac.) śmierć mówi.

Powiem tobie przezpiecznie⁶:
Stworzyciel wszęgo stworzenia
Pożyczył mi takiej mocy,
Bych morzyła we dnie i w nocy.
Morzę na wschód, na południe,
A umiem to działa cudnie.
Od północy do zachodu
Chodzę nie pytając brodu⁷.
Toć me nawięcsze wiesiele,
Gdy mam morzyć żywych wiele:
Gdy się jimę z kosą plęsać⁸,
Chcę jich tysiã pokęsać.

Polska poezja świecka XV wieku, oprac. M. Włodarski, Wrocław 1997.

8.
0-1

Wykorzystując informacje zawarte w przytoczonej definicji groteski, uzasadnij, że ta kategoria estetyczna jest obecna w podanym fragmencie *Rozmowy Mistrza Polikarpa ze Śmiercią*.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 9. (0-1)

Przeczytaj poniższy fragment tekstu J. Kochanowskiego.

Jan Kochanowski
Pieśń IX

Kto tak mądry, że zgadnie,
Co nań jutro przypadnie?
Sam Bóg wie przyszłe rzeczy, a śmieje się z nieba,
Kiedy się człowiek troszcze więcej, niżli trzeba.

Szafuj gotowym bacznie⁹;
Ostatek, jako zacznie,
Tak Fortuna niech kona: raczy li łaskawie,

⁶ *przezpiecznie* – jak należy, otwarcie.
⁷ *nie pytając brodu* – nie zwracając uwagi na rzeki.
⁸ *plęsać* – plęsać, tańczyć.
⁹ *szafuj gotowym bacznie* – rozporządzaj majątkiem rozważnie.

Raczy li też inaczej; my siedziem w jej prawie.

U Fortuny to snadnie¹⁰,
Że kto stojąc upadnie;
A który był dopiero u niej pod nogami,
Patrzajże go po chwili, a on gardzi nami.

Wszystko sie dziwnie plecie
Na tym tu biednym świecie;
A kto by chciał rozumem wszystkiego dochodzić,
I zginie, a nie będzie umiał w to ugodzić.

J. Kochanowski, *Pieśni*, oprac. L. Szczerbicka – Ślek, Wrocław 1997.

Dokończ zdanie. Zaznacz odpowiedź A, B albo C, a następnie odpowiedź wybraną spośród 1.–3.

9.
0-1

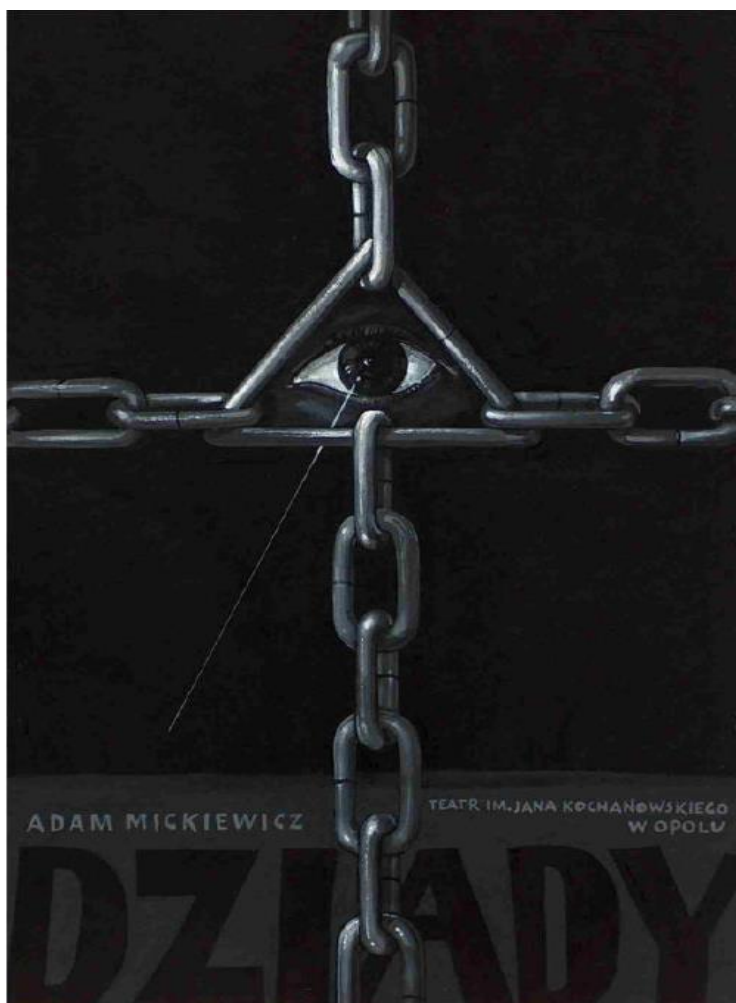
Przytoczony fragment Pieśni IX nawiązuje do filozofii

A.	epikurejskiej	i realizuje jej założenie polegające na	1.	zdefiniowaniu szczęścia w kontekście konieczności gromadzenia dóbr materialnych.
B.	chrześcijańskiej		2.	rozsądnym postępowaniu w obliczu zmienności i przewrotności ludzkiego losu.
C.	stoickiej		3.	kierowaniu się w życiu zasadami stanowionymi przez Boga, który dla człowieka stanowi jedyne oparcie.

¹⁰ *snadnie* – łatwo.

Zadanie 10. (0-2)

Zapoznaj się z plakatem Bolesława Polnara do dramatu A. Mickiewicza *Dziady*.



B. Polnar, *Adam Mickiewicz Dziady* [plakat teatralny] 1997.

10.
0-2

Na plakacie za pomocą różnych elementów graficznych przedstawiono interpretację utworu A. Mickiewicza. Wybierz dwa elementy graficzne i wyjaśnij ich sens w kontekście problematyki dramatu *Dziady*.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 11. (0-2)

Przeczytaj fragment *Lalki* B. Prusa.

B. Prus
Lalka

Usiedli na stoku wzgórza, na granicy Łazienek. Ochocki oparł brodę na kolanach i wpadł w zadumę, Wokulski przypatrywał mu się z uczuciem, w którym podziw mieszał się z nienawiścią. [...]

— Wszakże pan myślał kiedyś o machinach latających?... Nie o kierowaniu balonami, które są lżejsze od powietrza, bo to błazeństwo, ale — o locie maszyny ciężkiej, napełnionej i obwarowanej jak pancernik?... Czy pan rozumie, jaki nastąpiłby przewrót w świecie po podobnym wynalazku?... Nie ma fortec, armii, granic... Znikają narody, lecz za to w nadziemskich budowlach przychodzą na świat istoty podobne do aniołów lub starożytnych bogów... Już ujarzmiłszy wiatr, ciepło, światło, piorun... Czy więc nie sądzisz pan, że nadeszła pora nam samym wyzwolić się z oków ciężkości?... To idea leżąca dziś w duchu czasu... Inni już pracują nad nią; mnie ona dopiero nasycza, ale od stóp do głów... Co mnie ciotka z jej radami i prawidłami dobrego tonu!... Co mnie żeniaczka, kobiety, a nawet mikroskopy, stopy i lampy elektryczne?... Oszaleję albo... przypnę ludzkości skrzydła...

B. Prus, *Lalka*, oprac. J. Bachórz, Wrocław 1992.

Zadanie 11.1. (0-1)

Odwołując się do całej powieści B. Prusa, wyjaśnij, do czego przedstawione zainteresowania nauką doprowadziły Juliana Ochockiego.

.....
.....
.....
.....

11.1
0-1

Zadanie 11.2 (0-1)

Wskaż, który z bohaterów *Lalki* Bolesława Prusa oprócz Juliana Ochockiego interesował się nauką. Opisz jego działanie realizujące pozytywistyczny ideał scjentyzmu.

.....
.....
.....
.....

11.2
0-1

Zadanie 12. (0-1)

Przeczytaj fragmenty *Wesela* S. Wyspiańskiego.

S. Wyspiański

Wesele

Fragment 1.

PAN MŁODY

Tak to czuję, tak to słyszę:
i ten spokój, i tę ciszę,
sady, strzechy, łąki, gaje,
orki, żniwa, słoty, maje.
Żyłem dotąd w takiej cieśni,
pośród murów szarej pleśni:
wszystko było szare, stare,
a tu naraz wszystko młode,
znalazłem żywą urodę,
więc wdecham to życie młode;
teraz patrzę się i patrzę
w ten lud krasy, kolorowy,
taki rześki, taki zdrowy —
choćby szorstki, choć surowy.
Wszystko dawne coraz bladsze,
ja to czuję, ja to słyszę,
kiedyś wszystko to napiszę;
teraz tak w powietrzu wiszę
w tej urodzie, w tym weselu;
lecę, jak mnie konie niosą —
Strój od miesiąca chodzę boso,
od razu się czuję zdrowo,
chadzam boso, z gołą głową;
pod spód więcej nic nie wdziewam
od razu się lepiej miewam.

Fragment 2.

POETA

Duch się w każdym poniewiera,
że czasami dech zapiera;
tak by gdzieś het gnało, gnało,
tak by się nam serce śmiało
do ogromnych, wielkich rzeczy,
a tu pospolitość skrzeczy,
a tu pospolitość tłoczy,
włazi w usta, uszy, oczy;
duch się w każdym poniewiera
i chciałby się wydrzeć, skoczyć,

ręce po pas w krwi ubroczyć,
ramię rozpostrzeć szeroko,
wielkie skrzydła porozwijać,
lecieć, a nie dać się mijać;
a tu pospolitość niska
włazi w usta, ucho, oko; — —
daleko, co było z bliska —
serce zaryte głęboko,
gdzieś pod czwartą głębłą skibą,
że swego serca nie dostać.

S. Wyspiański, *Wesele*, oprac. J. Nowakowski, Wrocław 1994.

Rozstrzygnij, która z przytoczonych wypowiedzi bohaterów *Wesela* S. Wyspiańskiego jest przykładem młodopolskiej chłopomanii. Odpowiedź uzasadnij.

12.
0-1

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 13. (0-1)

Przeczytaj fragment utworu S. Żeromskiego *Przedwiośnie*.

Stefan Żeromski
Przedwiośnie

Obiady, kolacje, śniadania i podwieczorki trwały niemal przez dzień cały. Wstawano dosyć późno. A ledwie spożyto śniadanie i dano folgę dyskusji, która się wyłoniła z przygodnego tematu, juźci Maciejunio wchodzi cichcem ze swymi sprawami i stół, dopiero co sprzątnięty, zaściela czystym obrusem. Znaczyło to, że społeczność nawłocka zmierza ku obiadowi. Jakaś wycieczka konna albo na wózku, jakaś króciutka eskapada — powrót — i juźci gromią z racji spóźnienia się na obiad. — Obiad. — Czarna kawa z odrobinką pomarańczową tego wyspiarskiego Curaçao, papierosy... — Sprzątają. — Towarzystwo zaczyna rozdzielać się, zmniejszać i zdążać w kierunku poobiednich drzemek, aliści Maciejunio chrząka i poleca chłopcu nakryć stół. Kawuńcia biała, herbata — słowem *five o'clock tea* z tymi chlebkami, żytnim i pszennym, z owym masełkiem nieopisanym a świeżym, z tymi ciasteczkami suchymi, których sława szeroko rozeszła się była poza granice państwa nawłockiego, a stanowiła niewątpliwą *spécialité de la maison*. Po kawie jakaś przejażdżka, wypad do sąsiedniego miasteczka Ostropustu albo trochę muzyki w salonie, [...]. I oto Maciejunio znów się krząta i pobrzękuje. Ma się ku kolacji.

S. Żeromski, *Przedwiośnie*, oprac. Z. J. Adamczyk, Wrocław 1982.

13.
0-1

Oceń prawdziwość podanych stwierdzeń odnoszących się do fragmentu *Przedwiośnia* S. Żeromskiego. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

1.	Zastosowane we fragmencie wyliczenia posiłków podkreślają szacunek mieszkańców Nawłoci wobec tradycji.	P	F
2.	Wykorzystane we fragmencie zapożyczenia z języka angielskiego i francuskiego wyrażają snobizm mieszkańców Nawłoci.	P	F
3.	Zdrobnienie imienia Maciej określa ironiczny stosunek narratora wobec bohatera.	P	F

Zadanie 14. (0-2)

Przeczytaj fragment tekstu.

[...] najbardziej świadomi bohaterowie *Innego świata* [...] instynktownie walczą nie tylko o swojej fizyczne przetrwanie, lecz o utrzymanie przy życiu trzech ewangelicznych skądinąd cnót: Wiary, Nadziei, Miłości.

S. Stabro, G. Herling – Grudziński – *Inny świat. Fenomenologia cierpienia* (w:) *Lektury polonistyczne, Literatura współczesna*, t. 1, red. R. Nycz, J. Jarzębski, Kraków 1997.

14.
0-2

Wskaż, który z bohaterów utworu G. Herlinga – Grudzińskiego *Inny świat* sprostą etycznym poglądom autora. Odpowiedź uzasadnij.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 15. (0-2)

Przeczytaj teksty Ignacego Krasickiego i Wisławy Szymborskiej.

Ignacy Krasicki
Dzieci i żaby

Koło jeziora
Z wieczora
Chłopcy wkoło biegały¹¹
I na żaby czuwały:

Skoro która wypływała,
Kamieniem w łeb dostawała.
Jedna z nich, śmielszej natury,
Wystawiwszy łeb do góry,
Rzekła: «Chłopcy, przestańcie, bo się źle bawicie!
Dla was to jest igraszką, nam idzie o życie».

I. Krasicki, *Bajki*, oprac. Z. Goliński, Wrocław 1975.

Wisława Szymborska
Zwierzęta cyrkowe

Przytupują do taktu niedźwiedzie,
skacze lew przez płonące obręcze,
małpa w żółtej tunice na rowerze jedzie,
trzaska bat i muzyka brzęczy,
trzaska bat i kołysze oczy zwierząt,
słoń obnosi karafkę na głowie,
tańczą psy i ostrożnie kroki mierzą.

Wstydzę się bardzo, ja - człowiek.

Źle się bawiono tego dnia:
nie szczędzono hucznych oklasków,
choć ręką dłuższą o bat
cień rzucała ostry na piasku.

W. Szymborska, *Wybór poezji*, oprac. W. Ligęza, Wrocław 2016.

¹¹ *chłopcy* [...] *biegały* – dawna forma, dziś: chłopcy [...] biegali.

15.
0-2

Rozstrzygnij, czy przywołane wiersze I. Krasickiego i W. Szymborskiej wyrażają taką samą refleksję na temat relacji między człowiekiem a naturą. Uzasadnij, odwołując się do treści wierszy.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 16. (0-2)

Przeczytaj fragment tekstu.

[...] opowiadanie Olgi Tokarczuk *Profesor Andrews w Warszawie* funkcjonuje [...] jako narracja o jednostce uwięzionej przez historię w labiryncie obcego miasta. Warszawa [...], po której błąka się tytułowy bohater utworu, jest sceneryą dramatu nieświadomości polityczno-społecznych realiów osaczających protagonistę¹².

I. Gralewicz – Wolny, *Ad minimum. Profesor Andrews w Warszawie Olgi Tokarczuk jako opowieść o potrzebach*, „Kultura współczesna” (1/117) 2022.

16.
0-2

Odwołując się do treści opowiadania O. Tokarczuk *Profesor Andrews w Warszawie*, wyjaśnij, na czym polegał „dramat nieświadomości polityczno-społecznych realiów osaczających protagonistę”. W odpowiedzi podaj dwie różne sytuacje, które zilustrują nieświadomość polityczną i nieświadomość społeczną głównego bohatera.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

¹² *protagonista* – główny bohater dzieła literackiego.

BRUDNOPIS (*nie podlega ocenie*)